

Stanisław Rymar

V Ogólnopolski Rajd Pieszy Adwokatów : Roztocze '87

Palestra 32/1-2(361-362), 178-179

1988

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Sport i Turystyka

1.

V Ogólnopolski Rajd Pieszy Adwokatów — Roztocze '87

Dzięki Kolegom z Izby lubelskiej adwokaci i członkowie ich rodzin mogli spędzić cztery wrześniowe dni: od 9 do 13 na Roztoczu. Uczestnicy Rajdu zwiedzili Zamość, który oczarował ich pięknem odnowionych, zabytkowych kamieniczek i Ratusza. Ich koloryt podkreślało jesienne słońce. Liczne zabytki i dzieła sztuki Zamościa, a także pamiątki bardziej współczesnych wydarzeń związanych z ostatnią wojną i okupacją skłaniały do głębokich refleksji nad losami Polaków. O historii i dniu dzisiejszym tych rdzenie polskich stron interesująco opowiadał przewodnik PTTK, towarzyszący nam przez cały czas rajdu. Zakończyło dzień ognisko w starych kazamatach, a potem jeszcze spotkanie w Klubie Inteligencji Katolickiej.

Piesza wędrówka zaczęła się w Szczebrzeszynie, skąd przeszliśmy do Zwierzyńca. Po południu autokarem uczestnicy rajdu udali się do miejscowości Osuchy, upamiętnionej walkami partyzanckimi w okresie ostatniej wojny. Tam spotkaliśmy się z adwokatem drem Jerzym Markiewiczem, który niezwykle interesująco opowiadał o historii tych ziem, związanej tak silnie z wojną i okupacją. Był to bardzo wzruszający wieczór autorski połączony z wpisywaniem — przez autora dzieła „Paprocie zakwitły krwią partyzantów” dra J. Markiewicza — dedykacji dla uczestników rajdu na egzemplarzach tej książki.

Następnego dnia przeszliśmy do Krasnobrodu, zwiedzając miejscowy zabytkowy klasztor. Rajd zakończył się tego dnia oryginalnym zielonym kuligiem i ogniskiem. Podczas ogniska zorganizowano dla dzieci konkurs ze znajomości współczesnej historii Roztocza i jego atrakcji krajoznawczych. Wszystkie dzieci otrzymały upominki.

Rajd dostarczył nam wielu niezapomnianych przeżyć, wzbogacił naszą wiedzę, pozwolił nawiązać nowe i umocnić poprzednie przyjaźnie. Wszystko to zawdzięczamy troskliwej opiece i znakomitej organizacji Rajdu przez Koleżanki i Kolegów z Komitetu Organizacyjnego, a mianowicie adv. adv. Jolantę Tarkiewicz, Leszka Bindasa, Leszka Pasiecznego, Stanisława Estraicha, Andrzeja Hussara, Jolantę Kosowską, Mieczysława Jurkiewicza, Mirosławę Ledwójcik, a także przewodnikom PTTK p.p. Edwardowi Słoniewskiemu i Zbigniewowi Stankiewiczowi. Na podkreślenie

zasługuje serdeczność i gościnność Kolegów z Izby lubelskiej, czego wyrazem była także obecność przez cały pierwszy dzień Rajdu dziekana ORA w Lublinie adwokata Jana Czyżewskiego.

adw. Stanisław Rymar

2.

VI Ogólnopolskie Biegi Przelajowe Adwokatury

Jak co roku, w drugą sobotę października Zespół d/s Sportu NRA zorganizował w Grzegorzewicach „Biegi Przelajowe” o Puchar ufundowany przez adwokata Witolda Bayera. W tym roku *adw. Witold Bayer* już po raz drugi ufundował Puchar, gdyż poprzedni, zgodnie z regulaminem Biegów, otrzymała na własność Okręgowa Rada Adwokacka w Łodzi. W tym roku Puchar zdobyła ORA w Warszawie, która pod nieobecność Koleżanek i Kolegów z Izby łódzkiej nie miała rywala mogącego jej zagrozić. Punkty dla Warszawy zdobyli kol. kol.: Lidia Zakrzewska Antoni Zakrzewski, Wiesław Błasiak i Stanisław Rymar. W poszczególnych kategoriach odnieśli zwycięstwa: wśród pań — *adw. Teresa Kurcysz-Hofman* z ORA w Katowicach; wśród panów — *adw. Andrzej Kujawa* z ORA w Płocku; *Andrzej Tarnawski* z ORA w Krakowie i *Wojciech Pawlak* z ORA w Poznaniu. Konkurencję rodzinną wygrała zdecydowanie rodzina L. A. Zakrzewskich. Pogoda, jak zwykle, dopisała.

Zapraszamy za rok.

adw. Stanisław Rymar